

Saudowie potępiają Syrię za łamanie praw człowieka

24 listopada 2015

Wybranie Arabii Saudyjskiej na przewodniczącego Rady Praw Człowieka w ONZ było ogromnym zaskoczeniem dla wszystkich a organizacje zajmujące się prawami człowieka były wręcz oburzone. Saudyjski reżim, który odbiera podstawowe prawa swoim własnym obywatelom, potępił Syrię za pogarszającą się sytuację ludności na jej terytorium.

Arabia Saudyjska zaproponowała na forum ONZ rezolucję potępiającą naruszanie praw człowieka w Syrii a kołesiowski układ w tej organizacji sprawił, że została ona przyjęta wystarczającą ilością głosów. 115 państw przyjęło rezolucję, 51 krajów wstrzymało się od głosowania a 15 kolejnych, w tym Rosja i Chiny, wyraziły sprzeciw.

Jest to doprawdy zdumiewające, że państwo Bliskiego Wschodu stosujące prawo szariatu, które mocno ogranicza wolność słowa i stosuje karę śmierci oraz kary cielesne kojarzące się nam raczej z okresem średniowiecznym, stoi na straży praw człowieka.

Reżim ten bardzo chętnie korzysta z nowych możliwości. W Jemenie, gdzie wraz z innymi państwami arabskimi prowadzi wojnę przeciwko szyickiej organizacji zbrojnej która zajęła część kraju, ma poprowadzić śledztwo w sprawie prawdopodobnie popełnionych zbrodni wojennych... do których sam miał się przyczynić. Wcześniej Arabia Saudyjska potępiła także niektóre państwa Europy za rzekome łamanie podstawowych praw uchodźców i zmusiła ONZ do rezygnacji z walki o prawa osób LGBT.

Stany Zjednoczone i Wielka Brytania uważają, że państwo Saudów z powodzenie mogło zostać przewodniczącym Rady Praw Człowieka, ponieważ kraj „robi wszystko” aby poprawić sytuację tamtejszej ludności. Szkoda tylko, że tych zmian po prostu nie widać, a

reżim skazuje na śmierć kolejnych „przestępców”, wśród których znajdują się poeci.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: SOTT.net

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl